

Sygn. akt XIV K 233/15, 2 Ds. 1805/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 czerwca 2016 r.

Sąd Rejonowy w Słupsku XIV Wydział Karny w składzie:

Przewodnicząca **SSR Joanna Hetnarowicz-Sikora**

Protokolant: Paulina Szostakiewicz

przy udziale Prokuratora PR w S. K. B.

po rozpoznaniu w dniach 18 listopada 2015 roku, 10 grudnia 2015 roku, 18 stycznia 2016 roku, 03 marca 2016 roku, 21 kwietnia 2016 roku, 18 maja 2016 roku i 15 czerwca 2016 roku sprawy

P. M. (1)

s. H. i J. z domu B.

ur. (...) w S.

oskarżonego o to, że:

we wrześniu 2014r w C., gm. G., ukrył dokumenty w postaci dowodu rejestracyjnego i karty pojazdu marki V. (...) o nr rej. (...), którymi nie miał prawa wyłącznie rozporządzać, czym działał na szkodę żony B. M.,

tj. o czyn z art. 276 k.k.

1. stwierdza, że **P. M. (1)** dopuścił się zarzucanego mu oskarżeniem czynu, polegającego na tym, że w nieustalonym okresie czasu, nie wcześniej niż w maju 2014 roku i nie później niż w dniu 15 września 2014 roku w C., gm. G., ukrył dokumenty w postaci dowodu rejestracyjnego i karty pojazdu marki V. (...) o nr rej. (...), którymi to dokumentami nie miał prawa wyłącznie rozporządzać, czym działał na szkodę współwłaścicielki pojazdu B. M., który to czyn kwalifikuje jako występki z art. 276 k.k. i na podstawie art. 66 § 1 i § 2 k.k. i art. 67 § 1 k.k. w zw. z art. 414 § 1 k.p.k. postępowanie karne wobec niego warunkowo umarza na okres próby 2 (dwóch) lat od uprawomocnienia się wyroku;

2. na podstawie art. 67 § 3 k.k. w zw. z art. 49 § 1 k.k. orzeka wobec **P. M. (1)** świadczenie pieniężne w wysokości 400 zł (czterystu złotych) na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej;

3. na podstawie art. 67 § 3 k.k. orzeka wobec **P. M. (1)** nawiązkę w wysokości 1.000 zł (tysiąc złotych) na rzecz pokrzywdzonej B. M.;

4. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 528,72 zł (pięciuset dwudziestu ośmiu złotych i 72/100) tytułem kosztów sądowych – wydatków oraz kwotę 60 zł (sześćdziesięciu złotych) tytułem opłaty.

Sygn. akt XIV K 233/15, 2 Ds. 1805/14

UZASADNIENIE

Prokuratura Rejonowa w Słupsku oskarżyła P. M. (1) o to, że we wrześniu 2014r w C., gm. G., ukrył dokumenty w postaci dowodu rejestracyjnego i karty pojazdu marki V. (...) o nr rej. (...), którymi nie miał prawa wyłącznie rozporządzać, czym działał na szkodę żony B. M., **tj. o czyn z art. 276 k.k.**

Wyrokiem z dnia 24 czerwca 2016 r. Sąd stwierdził, że P. M. (1), s. H. i J. z domu B., ur. (...) w S., dopuścił się zarzucanego mu oskarżeniem czynu, polegającego na tym, że w nieustalonym okresie czasu, nie wcześniej niż w maju 2014 roku i nie później niż w dniu 15 września 2014 roku w C., gm. G., ukrył dokumenty w postaci dowodu rejestracyjnego i karty pojazdu marki V. (...) o nr rej. (...), którymi to dokumentami nie miał prawa wyłącznie rozporządzać, czym działał na szkodę współwłaścicielki pojazdu B. M., który to czyn Sąd zakwalifikował jako występki z art. 276 k.k. i postępowanie karne wobec niego warunkowo umorzył.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

P. M. (1) ma 43 lata. Posiada wykształcenie zawodowe jako hydraulik, utrzymuje się z pracy zarobkowej poza granicami kraju z dochodem 8.000 zł miesięcznie. P. M. (1) jest współwłaścicielem mieszkania o pow. 46m², położonego w C., a także współwłaścicielem dwóch samochodów marki V. (...) rok prod. 2001r. o wartości 8-9 tys. zł, oraz marki A. (...) rok prod. 1993 o wartości 1-1500 zł, Jest również właścicielem działki budowlanej położonej w C. o pow. 48 arów, która stanowi jego własność odrębną. P. M. (1) jest rozwodnikiem, wspomaga w utrzymaniu swego pełnoletniego syna, który pozostaje bez pracy, posiada też dwoje małoletnich dzieci, wobec których zobowiązany jest alimentacyjnie.

P. M. (1) leczony był psychiatrycznie. U P. M. (1) rozpoznano zaburzenia depresyjne reaktywne. (opinia sądowo-psychiatryczna k. 41-43)

W czasie inkryminowanym P. M. (1) miał zachowaną zdolność do rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem.

P. M. (1) nie był karany sędownie (k. 314)

P. M. (1) oraz jego była żona B. M. mieszkają w C. w domu, który stanowi ich wspólną własność.

Samochód V. (...) o nr rej. (...) posiada w danych rejestracyjnych dwóch właścicieli: jako pierwszy współwłaściciel odnotowany jest P. M. (1), zaś jako drugi współwłaściciel odnotowana jest B. M.. (k. 31-34)

Byli małżonkowie pozostają w konflikcie, który determinuje ich wzajemne kontakty.

Jeszcze w trakcie trwania postępowania w sprawie o rozwód zainicjowanego pozwem B. M. małżonkowie często zwywali interwencje policji do swoich wzajemnych zachowań.

W styczniu 2014 roku B. M. uzyskała wyłączny dostęp do kluczyków pojazdu V. (...) i odmówiła P. M. (1) możliwości korzystania z samochodu, argumentując, iż posiada on drugi z pojazdów, tj. samochód marki A. (...), do swego użytku. W styczniu 2014 roku, B. M. popełniła wykroczenie drogowe w trakcie, gdy poruszała się samochodem V. (...) i w rezultacie została ukarana mandatem. (zeznania świadka B. M. i wyjaśnienia oskarżonego P. M. (1))

W dniu 12 maja 2014 roku A. C. jako dzielnicowy przeprowadzał interwencję w mieszkaniu małżonków M. w C. w związku z nieporozumieniami między nimi. W trakcie interwencji B. M. ani P. M. (1) nie zgłaszali żadnych problemów z dostępem do dokumentów samochodu V. (...) po żadnej ze stron. (zeznania świadka A. C. k. 218)

W nieustalonym dniu, nie wcześniej niż w maju 2014 roku i nie później niż w dniu 15 września 2014 roku w C., gm. G., P. M. (1) ukrył przed B. M. dokumenty w postaci dowodu rejestracyjnego i karty pojazdu marki V. (...) o nr rej. (...), po to, by utrudnić B. M. korzystanie z samochodu będącego wspólną własnością B. B. i P. M. (1) oraz po to, by uniemożliwić B. M. sprzedaż samochodu. P. M. (1) dokumentami tymi nie miał prawa wyłącznie rozporządzać. (zeznania świadka B. M. k. 2-3, k. 9-11, k. 94-96, k. 282, częściowo wyjaśnienia oskarżonego P. M. (1), k. 92-94, k. 23-27)

W dniu 25 maja 2014 roku o godz. 21:04 B. M., zorientowawszy się, iż nie posiada dowodu rejestracyjnego samochodu V. (...), który przechowywany był w barku w pokoju dziennym, zawiadomiła Policję, iż jej mąż P. M. (1) zabrał jej dowód rejestracyjny samochodu V. (...) i nie chce jej dokumentu owego oddać. (k. 136) Interwencję przeprowadzali Ł. P. i A.

B.. W trakcie interwencji P. M. (1) nie był obecny. B. M. nie odzyskała dokumentu w postaci dowodu rejestracyjnego samochodu (zeznania świadka A. B. k. 281-282, zeznania świadka Ł. P. k. 282)

Dnia 14 września 2014 roku, P. M. (2) w trakcie awantury pomiędzy B. M. a P. M. (1) wezwał Policję. Gdy funkcjonariusze Policji przybyli na miejsce, B. M. poinformowała ich, że P. M. (1) zabrał jej torebkę z ważnymi dokumentami osobistymi, których nie chce zwrócić. W trakcie interwencji P. M. (1) zwrócił małżonce znajdujący się w torebce portfel i leki, zaś samą torebkę z pozostałą zawartością ukrył. (k. 2-3 akt 2 Ds. 1364/14, zeznania świadka J. S. k. 283, zeznania świadka M. Ł. k. 281)

W dniu 15 września 2014 roku o godz. 08.33 B. M. zawiadomiła organy ścigania o tym, że jej mąż w dniu 14 września 2014 roku w trakcie awantury zabrał jej w celu przywłaszczenia należącą do niej torebkę, w której znajdowały się dokumenty w postaci decyzji komisji lekarskiej o niepełnosprawności, dokumenty ze sprawy rozwodowej, telefon N., starter telefonu z doładowaniem, dwa listy od syna D. oraz klucze do domu, pomieszczenia gospodarczego i pracy. (k. 2-3 akt 2 Ds. 1364/14)

W czasie składania zawiadomienia B. M. nie wskazywała na zabranie jej dowodu rejestracyjnego i karty pojazdu od pojazdu V. (...) o nr rej. (...). (zeznania świadka Z. R. k. 130-131)

W dniu 15 września 2014 roku o godz. 12:00 funkcjonariusze Policji M. S. i S. Z. dokonali przeszukania pomieszczeń mieszkalnych w domu małżonków M. pod kątem ujawnienia torebki damskiej z zawartością dokumentów na nazwisko B. M. oraz telefonu komórkowego marki N., przy czym obecny w trakcie przeszukania w miejscu czynności P. M. (1) wydal dobrowolnie na wezwanie funkcjonariuszy dokonujących czynności zarówno torebki skórzanej i telefonu komórkowego, jak i 3 sztuk dokumentów urzędowych na nazwisko B. M.. (k. 13-15 akt 2 Ds. 1364/14, zeznania świadka M. S. k. 131-133, zeznania świadka S. Z. k. 309-310). Dokumenty te po ich skserowaniu zostały przekazane B. M. (k. 16-19 akt 2 Ds. 1364/14).

Gdy po przeszukaniu funkcjonariusze Policji wraz z P. M. (1) udali się swoim radiowozem na komisariat, B. M. pojechała za nimi swoim samochodem V. (...). Widząc to P. M. (1) zaczął alarmować funkcjonariuszy Policji, że jego małżonka kieruje samochodem osobowym, nie posiadając stosownych dokumentów samochodu, tj. dowodu rejestracyjnego. Funkcjonariusze stwierdzili wówczas, że mogą co najwyżej pouczyć B. M. w tej sytuacji, skoro zgłosiła ona kradzież swej torebki wraz z dokumentami. (k. 309 – 310 – zeznania świadka S. Z.).

W dniu 15 września 2014 roku około godz. 22.30 B. M. próbowała wyjechać ze swej posesji samochodem marki V. (...), aby udać się do rodziców. Wówczas jednak obecny w domu P. M. (1) zastawił jej pojazd samochodem A. uniemożliwiając jej wyjazd. Jednocześnie P. M. (1) poinformował B. M., że posiada w swej dyspozycji dowód rejestracyjny od V. (...), a także kartę tego pojazdu, w związku z czym B. M. jako współwłaścicielka nie będzie mogła dysponować samochodem bez jego zgody. B. M. wezwała policję. Przybyli na miejsce funkcjonariusze Policji przekonali P. M. (1), by ten przestawił samochód. Wówczas to B. M. wyjechała swobodnie z posesji. Ani B. M., ani P. M. (1) nie wspominali przeprowadzającemu interwencję funkcjonariuszowi Policji R. K. ani jego partnerowi W. P. (1), że B. M. nie posiada dokumentów w postaci dowodu rejestracyjnego oraz karty tego pojazdu. (k. 111, zeznania świadka W. P. (1), k. 282-283)

B. M. kilkakrotnie przychodziła na Posterunek Policji w G., gdzie informowała o tym, że jej mąż zabrał jej dokumenty samochodu w postaci dowodu rejestracyjnego i karty pojazdu i dokumentów tych nie chce jej udostępnić, tymczasem ona musi używać samochodu, gdyż zobligowana jest dojeżdżać jakoś o pracy. Funkcjonariusze Policji, w tym M. S., przeprowadzali kilkakrotnie z P. M. (1) rozmowę na temat tego, żeby porozumiał się ze swą małżonką i udostępnił jej dokumenty, jednak P. M. (1) konsekwentnie odmawiał. (zeznania świadka M. S. k. 131-133)

W toku prowadzonego dochodzenia w sprawie zaboru torebki i znajdujących się tam dokumentów B. M., słuchana jako świadek w dniu 16 września 2016 roku, zawiadomiła dodatkowo o tym, że jej mąż P. M. (1) przywłaszczył sobie

dotatkowo cztery opony samochodowe zimowe oraz cztery kołpaki do tych kół, o czym dowiedziała się ona w dniu 15 września 2014 roku, kiedy to odkryła brak wymienionych rzeczy. (k. 28-30 akt 2 Ds. 1364/14)

W dniu 16 grudnia 2014 roku, po przeprowadzeniu dochodzenia, Prokurator Prokuratury Rejonowej w Słupsku umorzył dochodzenie przeciwko P. M. (1) podejrzanemu o to, że w dniu 14 września 2014 roku w miejscowości C. ukrył dokumenty urzędowe w postaci postanowienia Sad Rejonowego w Słupsku I Wydział Cywilny sygn. akt I RC 509/14 z dnia 02 września 2014 roku i orzeczenia o stopniu niepełnosprawności B. B., którymi to dokumentami nie miał prawa wyłącznie rozporządzać, tj. o czyn z art. 276 k.k., wskazując, iż społeczna szkodliwość czynu jest znikoma (art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k.). (k. 44-47 akt 2 Ds. 1364/14)

W dniu 17 września 2014 roku B. M. złożyła w Starostwie Powiatowym w S. pisemny wniosek o wydanie jej wtórnika dowodu rejestracyjnego dla pojazdu V. (...) o nr rej. (...), wskazując, iż dokument ten uległ zagubieniu dnia 12 września 2014 roku w C.. (k. 102 akt, zeznania świadka B. M. k. 123-124)

B. M. otrzymała czasowy dowód rejestracyjny w dniu 17 września 2014 roku. Dokument obejmował swą ważnością okres miesiąca. (k. 102 i k. 104)

W dniu 09 października 2014 roku w C. przeprowadzono interwencje policji z uwagi na nieporozumienia rodzinne. Interweniującymi funkcjonariuszami Policji byli J. S. i K. M.. W trakcie interwencji nie wskazywano na utratę lub odmowę dostępu do dowodu rejestracyjnego samochodu V. (...). (zeznania świadka K. M. k. 281 i zeznania świadka J. S. k. 280)

W dniu 10 października 2014 roku o godz. 14:31 P. M. (1) zawiadomił Policję o tym, iż jego małżonka B. M. kieruje samochodem osobowym marki V. nie posiadając przy sobie dokumentów w postaci dowodu rejestracyjnego pojazdu. Wysłany na miejsce patrol Policji sprawdził dokumenty, jakie posiadała przy sobie B. M. i ustalił, że kobieta posługuje się ważnym do dnia 17 października 2014 roku tymczasowym dowodem rejestracyjnym (k. 136v., zeznania świadka M. Ł. k. 281, zeznania świadka W. P. (2) k. 219)

Dwadzieścia minut później do funkcjonariuszy Policji telefonicznie zgłosił się P. M. (1), który dowiedział się w rozmowie z nimi o posiadaniu przez B. M. tymczasowego dowodu rejestracyjnego, który został jej wydany w związku z zagubieniem dowodu rejestracyjnego. P. M. (1) następnie około godz. 15:40 okazał funkcjonariuszom policji posiadany przez siebie dowód rejestracyjny samochodu V. (...), przekonując, iż nie uległ on zagubieniu, jak również kartę pojazdu. P. M. (1) wskazał, iż zabrał małżonce dokumenty, gdyż ta nie chce udostępnić mu kluczyków do samochodu. (zeznania świadka M. Ł. k. 281)

W dniu 14 października 2014 roku P. M. (1) udał się do Starostwa Powiatowego w S. i poinformował, że jest współwłaścicielem samochodu V. (...), co do którego w marcu 2014 roku zastrzegł, by nie wydawać żadnych dokumentów tego pojazdu drugiemu ze współwłaścicielowi bez jego zgody (k. 107-106).

W dniu 15 października 2014 roku (k. 2-3) B. M. zawiadomiła organy ścigania o tym, że jej mąż na początku września 2014 roku z barku umieszczonego w pokoju dziennym zabrał dokumenty w postaci karty pojazdu i dowodu rejestracyjnego samochodu V. (...) o nr rej. (...), którymi to dokumentami nie miał on prawa wyłącznie rozporządzać. B. M. wskazała, że na początku września zauważyła brak wymienionych dokumentów w domu.

Po przeprowadzeniu ustaleń wewnętrznych w dniu 20 października 2014 roku wydano P. M. (1) dowód rejestracyjny nr BAK (...) tegoż samochodu. Dowód rejestracyjny nr (...), co do którego zagubienie zgłosiła B. M. w dniu 17 września 2014 roku, został unieważniony. (k. 104 akt).

Do dnia 24 czerwca 2016 roku P. M. (1) nie przekazał B. M. dowodu rejestracyjnego pojazdu i karty pojazdu. (zeznania świadka B. M. k. 2-3, k. 9-11, k. 94-96, częściowo wyjaśnienia oskarżonego P. M. (1), k. 92-94, k. 23-27)

Powyższy stan faktyczny Sad ustalił na podstawie następujących dowodów zgromadzonych w sprawie:

- wyjaśnień oskarżonego k. 92-94, k. 23-27;
- zeznań świadka B. M. k. 94-96, k. 2-3, k. 9-11, k. 123-125, k. 282, k. 283;
- zeznań świadka M. S. k. 131-133, zeznań świadka M. Ł. k. 217, k. 280-281, zeznań świadka A. B. k. 217-218, k. 281-282, zeznań świadka W. P. (2) k. 219, k. 309, zeznań świadka Ł. P. k. 282, zeznań świadka S. Z. k. 309-310,
- zeznań świadka Z. R. k. 130-131, zeznań świadka J. S. k. 216—217, k. 280 zeznań świadka R. K. k. 217, zeznań świadka A. C. k. 218, zeznań świadka K. M. k. 218-219, k. 281, zeznań świadka W. P. (1) k. 282-283,
- opinii sądowo – psychiatrycznej k. 41-43;
- dokument ów zgromadzonych w aktach sprawy z k. 28-34, 41-43, 80, 101-107, 108, 109-113, 135-136, 138-208, 209, 223-263, oraz kopii notatnika pana S. z 9.10.2014r. za pismem z 06.06.2014r. oraz dokumentów z akt 2 Ds. 1364/14 od k. 1 do ostatniej;

Oskarżony P. M. (1) (k. 92-94) na rozprawie w dniu 18 listopada 2015 roku nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że miał dużą obawę co do prowadzenia przez byłą żonę pojazdu z uwagi na liczne wykroczenia, które popełniała i być może jeszcze popełni. Zaznaczył, że na tym dowodzie rejestracyjnym był zarejestrowany jako właściciel, a żona jako współwłaściciel, dlatego informacje o wykroczeniach przychodziły do niego. Jedno takie przyszło do niego 26 stycznia 2014r. i mandat został zapłacony prawdopodobnie przez byłą żonę. Oskarżony stwierdził, że jego żona wszystko traktuje jak swoją własność – mieszkanie, samochody, a to ich wspólny dorobek. Tymczasem B. M. w ogóle nie daje mu dostępu do tego pojazdu V. (...), nawet wtedy gdy był chory. Gdy drugi samochód był uszkodzony, a on miał wizytę u dwóch lekarzy, to mu nie udostępniła pojazdu. P. M. (1) przyznał, że we wrześniu 2014r. posiadał dokumenty w postaci dowodu rejestracyjnego i karty pojazdu do samochodu V.. Samego samochodu nie posiadał, to B. M. posiadała bowiem wszystkie kluczyki od samochodu i to od stycznia 2014r. P. M. (1) przyznał, że kartę pojazdu wziął z szafki w domu, zaś dowód wyciągnął żonie z torebki, bodajże 14 września 2014r., przed obawą, że żona będzie wykroczenia robiła tym autem i z uwagi na konflikt między nimi. Żona zorientowała się od razu jak zabrał dowód, bo zrobił to przy niej. Obecnie te dokumenty znajdują się u oskarżonego, który nadto obawiał się, że żona może sprzedać samochód dla korzyści materialnej. W wydziale komunikacji zastrzegł wydawanie duplikatu dokumentów, powiedział, że żona złożyła fałszywy wniosek o wydanie nowego dokumenty, że niby dowód został zgubiony. Został wydany jednak duplikat i wydano nowy dowód rejestracyjny. Karty pojazdu w duplikacie nie wydano. Obecnie żona użytkuje ten pojazd. We wrześniu 2014 r. P. M. (1), jak wskazał, posiadał dostęp do drugiego samochodu, tj. do A. (...). Żona wiedziała, że on ma dokumenty od samochodu Passat. Bodajże w czerwcu 2014 roku miała miejsce sytuacja, w której P. M. (1) wyciągnął B. M. z torebki dowód rejestracyjny i uczynił to w jej obecności.

Słuchany w dniu 20 marca 2015 r. jako podejrzany (k. 23-27 akt) oskarżony P. M. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że dowód rejestracyjny i kartę pojazdu samochodu V. (...) zatrzymał dla siebie, gdyż obawiał się, że B. M. sprzeda samochód bez jego wiedzy. B. M. od czerwca 2014 roku wie, że oskarżony posiada wymienione dokumenty. P. M. (1) wskazał także, że w Wydziale Komunikacji Starostwa Powiatowego w S. zastrzegł on, by nie wydawać żadnego dokumentu na pojazd V. (...), gdyż on dokumenty samochodu ma w swoim posiadaniu i nie uległy one zagubieniu.

Sąd zważył, co następuje:

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego zarówno okoliczności popełnienia zarzucanego oskarżonemu czynu, jak i wina sprawcy nie budzą wątpliwości.

Przed wszystkim zauważyć należy, że wprawdzie **oskarżony P. M. (1)** nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, to jednak treść wyjaśnień, jakie złożył, wskazuje jednoznacznie na to, że oskarżony zabrał swej małżonce dowód rejestracyjny pojazdu V. (...) i to w innym czasie (maj – czerwiec 2014 roku) niż moment zaboru torebki, telefonu komórkowego, portfela i osobistych dokumentów B. M. (14 września 2014 roku). Z wyjaśnień oskarżonego wynika także, iż zabrał on B. M. kartę pojazdu, przy czym oba owe dokumenty ukrył przed B. M.. P. M. (1) wskazał także, iż do momentu odebrania nowego dowodu rejestracyjnego – nie udostępnił on swej małżonce poprzedniego dokumentu. Podkreślić trzeba, że treść wyjaśnień oskarżonego w tym zakresie w pełni koresponduje z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie w postaci dowodu z zeznań świadków, jak i dowodów z dokumentów, który to materiał sąd uznał za w pełni wiarygodny i miarodajny dowodowo.

Podsumowując zatem, oskarżony wprawdzie nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, ale złożył wyjaśnienia, które Sąd uczynił jedną – obok zeznań świadka B. M. – z podstaw dla rekonstrukcji stanu faktycznego, jednocześnie oceniając deklarowane przez samego oskarżonego zachowanie jako wyczerpujące znamiona występku z art. 276 k.k.

Zeznania świadka B. M. Sąd ocenił jako wiarygodne, pomimo faktu, iż pokrzywdzona nie była w stanie – z uwagi na mnogość zdarzeń z udziałem męża i znaczny upływ czasu od momentu, w którym doszło do ukrycia dowodu rejestracyjnego i karty pojazdu – wskazać dokładnego momentu, w którym do zabrania dokumentów przez męża doszło. Zauważyć jednak trzeba, że jakkolwiek w tym zakresie zeznana pokrzywdzonej nie były categoryczne, to już twierdzenie o braku dostępu do dokumentów od dłuższego okresu czasu w wyniku działania oskarżonego było categoryczne i jednoznaczne, a przy tym korelowało ono w pełni z wyjaśnieniami samego oskarżonego, jak również z zeznaniami stających w sprawie świadków, którzy potwierdzali, że pokrzywdzona kilkakrotnie informowała funkcjonariuszy Policji o utracie dostępu do dokumentów ukrytych przez P. M. (1), jak również to, że pokrzywdzona podjęła próby uzyskania wtórnika dowodu rejestracyjnego, które to starania zostały zablokowane działaniami P. M. (1).

Dalej, wskazać trzeba, że dla przedmiotowego postępowania niebagatelne znaczenie miały także **zeznania świadków A. B., Ł. P., S. Z., M. S., M. Ł. i W. P. (2)**. Wymienieni jako funkcjonariusze Policji przeprowadzali interwencje i rozmowy z małżonkami M. na temat dowodu rejestracyjnego i karty pojazdu, które zostały zabrane przez P. M. (1) i do których dostęp straciła współwłaścicielka pojazdu B. M.. A. B. i Ł. P. interweniowali w dniu 25 maja 2014 roku, kiedy B. M. odkryła fakt, iż jej mąż ukrył dokumenty wozu. S. Z. wskazał natomiast, że po przeszukaniu w dniu 15 września 2014 roku, gdy wieziono P. M. (1) na komisariat w G., oskarżony wskazywał, iż jego małżonka kieruje samochodem V. (...) nie posiadając przy sobie dowodu rejestracyjnego. Z kolei M. S. przyznał, iż B. M. kilkakrotnie przychodziła na komisariat, informując, iż P. M. (1) przetrzymuje dowód rejestracyjny samochodu, co powoduje, iż kieruje ona samochodem bez dokumentów. Natomiast M. Ł. i W. P. (2) zrelacjonowali przebieg wydarzeń z dnia 10 października 2014 roku, wskazując na okoliczności, w jakich P. M. (1) dowiedział się o posiadaniu tymczasowego dowodu rejestracyjnego przez pokrzywdzoną, co doprowadziło w konsekwencji do zablokowania przez niego starań B. M. o wydanie jej wtórnika dowodu rejestracyjnego w Starostwie Powiatowym w S..

Bez znaczenia dla niniejszego postępowania były natomiast zeznania świadków **Z. R. k. 130-131, J. S. k. 216–217, k. 280, R. K. k. 217, A. C. k. 218, K. M. k. 218-219, k. 281 i W. P. (1) k. 282-283**, którzy nie mieli wiedzy na temat okoliczności i czasu ukrycia dowodu rejestracyjnego i karty pojazdu V. przez P. M. (1). Jakkolwiek bowiem świadkowie przeprowadzali wobec małżonków interwencje w związku z nieporozumieniami małżeńskimi, to jednak w toku interwencji nie byli oni informowani o problemach odnoszących się do dostępu do dokumentów.

Sąd za w pełni wiarygodny i miarodajny dowodowo, jako że pozostający w zgodzie z materiałem dowodowym z osobowych źródeł dowodowych, uznał zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w postaci **dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy** z k. 28-34, 41-43, 80, 101-107, 108, 109-113, 135-136, 138-208, 209, 223-263, oraz kopii notatnika pana S. z 9.10.2014r. za pismem z 06.06.2014r. oraz dokumentów z akt 2 Ds. 1364/14 od k. 1 do

ostatniej. Są to dokumenty sporządzone przez osoby mające do tego odpowiednie uprawnienia i potrzebną wiedzę, wydane przez upoważnione do tego organy, a ich treści żadna ze stron nie kwestionowała.

Sąd za pełną i jasną uznał opinię sporządzoną do sprawy, tj. **opinię sądowo - psychiatryczną** z k. 41-43 dotyczącą oskarżonego P. M. (1). Jest to opinia, która zawiera tezy odpowiadające na wszelkie istotne dla sprawy kwestie. Tezy te poparte są należyтым uzasadnieniem wypływającym z wiedzy i doświadczenia specjalistycznego biegłych. Brak jest podstaw do kwestionowania tej opinii. Sąd nie dopatrywał się w powyższej opinii żadnych nieścisłości lub sprzeczności. Biegli sporządzili opinię w sposób wyczerpujący, zupełny oraz czytelny. Opinia ta nie została zakwestionowana przez którąkolwiek ze stron.

Powyżej omówione dowody, rozpatrywane we wzajemnym powiązaniu, wskazują w sposób niewątpliwy, że P. M. (1) w niustalonym okresie czasu, nie wcześniej niż w maju 2014 roku i nie później niż w dniu 15 września 2014 roku w C., gm. G., ukrył dokumenty w postaci dowodu rejestracyjnego i karty pojazdu marki V. (...) o nr rej. (...), którymi to dokumentami nie miał prawa wyłącznie rozporządzać. Zauważyć trzeba, że fakt ukrycia dokumentów przez P. M. (1) w niniejszym postępowaniu jest niewątpliwy już w świetle wyjaśnień samego oskarżonego. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika także, iż dowód rejestracyjny samochodu V. (...) został przez P. M. (1) ukryty wcześniej niż karta pojazdu. Oto wszakże dowód rejestracyjny nr (...) został zabrany przez P. M. (1) w niustalonym dniu w maju 2014 roku, a o jego utracie B. M. zawiadomiła funkcjonariuszy Policji w dniu 25 maja 2014 roku. Z kolei utratę karty pojazdu B. M. odkryła we wrześniu 2014 roku, kiedy to (15 września 2014 roku) po raz pierwszy w rozmowie z P. M. (1) uzyskała ona od niego informację o zabraniu także tego dokumentu. Wiedzę na temat ukrycia karty pojazdu B. M. nabyła przecież w toku sytuacji, gdy w dniu 15 września 2014 roku około godz. 22.30 próbowała wyjechać ze swej posesji samochodem marki V. (...), aby udać się do rodziców. Wówczas to obecny w domu P. M. (1) zastawił jej pojazd samochodem A. uniemożliwiając jej wyjazd, a jednocześnie poinformował B. M., że to on posiada w swej dyspozycji dowód rejestracyjny od V. (...), a także kartę tego pojazdu, w związku z czym B. M. jako współwłaścicielka nie będzie mogła dysponować samochodem bez jego zgody. Zważywszy przy tym na fakt, iż przestępstwo ukrycia dokumentu jest przestępstwem trwałym, czynność sprawcza podjęta przez sprawcę wprowadza pewien stan bezprawny, który trwa – należało uznać, iż czas popełnienia czynu przypisanego oskarżonemu mieści się w okresie od niustalonego dnia w maju 2014 roku do dnia 15 września 2014 roku.

Zgodnie z treścią art. 276 k.k. działa bezprawnie ten, kto niszczy, uszkadza, czyni bezużytecznym, ukrywa lub usuwa dokument, którym nie ma prawa wyłącznie rozporządzać.

Ukrywanie w kontekście omawianego przepisu oznacza stworzenie takiego stanu rzeczy, że dokument staje się niedostępny dla osób, które mają prawo i chcą z niego skorzystać (Peiper, Komentarz, s. 398). Jak podniósł SA w K. w wyroku z dnia 9 grudnia 2010 r., II AKa 397/10, LEX nr 785456: "Istota ukrycia dokumentu polega na ulokowaniu go w miejscu nieznanym dla osoby uprawnionej, gdy sprawca swoje działanie w sposób świadomy ukierunkowuje na wywołanie **takiego stanu, aby dokument był ukryty, schowany, niedostępny dla osoby uprawnionej**". C. przestępstwo może być popełnione wyłącznie wówczas, gdy jego sprawca niszczy, uszkadza, czyni bezużytecznym, ukrywa lub usuwa dokument, którym nie ma prawa wyłącznie rozporządzać. Nie ma zatem sporu, że **z perspektywy czynnościowej do znamion przestępstwa nie należy zwykle "posiadanie" takiego dokumentu ani zwykle posługiwanie się dokumentem wbrew woli i wiedzy i jego dysponenta (zob. wyrok SA w Katowicach z dnia 9 sierpnia 2012 r., II AKa 285/12, Prok. i Pr. 2013, nr 4, poz. 25)**. Rzecz jasna z drugiej strony jest jednak tak, że jeśli to "posiadanie" zostało wyprzedzone np. ukryciem dokumentu przez sprawcę, co wynika z opisu zarzuczonego mu czynu, który dodatkowo - z perspektywy temporalnej - swoim czasem obejmuje zarówno czas ukrycia, jak i czas posiadania dokumentu, to procesowo nie ma przeciwwskazań do zmiany opisu czynu w kierunku objęcia nią wyłącznie znamienia czasownikowego. **O wykroczeniu poza przedmiotowe granice oskarżenia nie będzie zatem można w takiej sytuacji mówić** (ta ostatnia uwaga ma szczególne znaczenie w kontekście zmiany opisu czynu dokonanego przez Sąd w wyroku warunkowo umarzającym postępowanie karne; Sąd stwierdza bowiem, że zmiana w opisie czynu w kierunku objęcia tymże opisem wyłącznie znamienia czasownikowego nie stanowi wyjścia poza granice oskarżenia).

"Możliwość przypisania oskarżonemu przestępstwa określonego w art. 276 k.k. w postaci ukrywania wskazanego tam dokumentu zachodzi jedynie wówczas, gdy wykazane zostanie, że on sam podjął działanie, w wyniku którego dokument, którym nie miał prawa wyłącznie rozporządzać, został ukryty przed osobą uprawnioną do dysponowania nim, czyli umieszczony w takim miejscu, o którym osoba ta nie wie lub do którego nie ma dostępu lub ma dostęp utrudniony lub uczynił to wspólnie z inną osobą albo z innymi osobami, ale nie wtedy, gdy dostrzegł on jedynie, że inna osoba ma dany dokument i nie podejmuje działań uniemożliwiających jej ukrycie go, czyli nie reaguje na to" (wyrok SN z dnia 23 maja 2002 r., V KKN 404/99, OSNKW 2002, nr 9-10, poz. 72). **(...) dokumentu oznacza bowiem umieszczenie go w miejscu znanym sprawcy, a nieznanym osobom, którym przysługują prawa do rozporządzania dokumentem, choćby nie wyłącznie** [zob. postanowienie SN z dnia 21 sierpnia 2012 r., III KK 403/11, OSNKW 2013, nr 1, poz. 2]. Stanowisko to należy uzupełnić w jeszcze jednym kierunku. **Mianowicie ukrycie dokumentu oznacza dodatkowo, że dysponent nie tylko nie ma do niego dostępu, lecz po prostu nie wie, gdzie się on znajduje** [zob. w tym zakresie zwłaszcza wyrok SA w Katowicach z dnia 9 grudnia 2010 r., II AKa 397/10, LEX nr 785456]. Zauważyć przy tym trzeba, że "zaprzeczenie posiadaniu dokumentu i przetrzymywanie oraz niewydanie go, mimo żądania osoby uprawnionej, może stanowić ukrywanie dokumentu w rozumieniu art. 276 k.k." (wyrok SN z dnia 9 sierpnia 2000 r., V KKN 208/00, OSNKW 2000, nr 9-10, poz. 84).

Warunkiem odpowiedzialności sprawcy jest **brak prawa do wyłącznego rozporządzania dokumentem**. A zatem realizacja któregokolwiek ze znamion czasownikowych określonych w art. 276 nie będzie prowadziła do jego odpowiedzialności karnej za to przestępstwo jedynie w sytuacji, gdy zachowanie sprawcy dotyczy dokumentu stanowiącego wyłączną własność sprawcy. O tym, komu przysługuje prawo wyłącznego rozporządzania dokumentem, decydują obowiązujące przepisy prawne. I tak np. prawo wyłącznego rozporządzania nie przysługuje depozytariuszowi dokumentu, osobie, która weszła w posiadanie cudzego dokumentu przypadkowo (np. przesłano go na zły adres), czy też osobie, która dokument złożyła do akt sądowych. Prawo wyłącznego rozporządzania dokumentem nie przysługuje też współwłaścicielowi mienia, do którego uprawnienie stwierdzone jest dokumentem wydanym w jednym egzemplarzu (por. Peiper, Komentarz, s. 398-399).

Dla odpowiedzialności za przestępstwo z art. 276 bez znaczenia pozostaje cel podjęcia w stosunku do dokumentu jednego z opisanych wyżej zachowań. Na kwalifikację prawną z art. 276 nie ma wpływu również czas utrzymywania przez sprawcę stanu niezgodnego z prawem, widoczny przy okazji usunięcia lub ukrycia dokumentu. Rzecz jasna jest on natomiast istotny z perspektywy oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu.

Przekładając powyższe na grunt przedmiotowej sprawy, oczywistym staje się konstatacja, że P. M. (1) ukrywając przed swą małżonką dowód rejestracyjny samochodu V. (...) oraz kartę tego pojazdu w sytuacji, gdy oba te dokumenty dotyczyły samochodu będącego współwłasnością oskarżonego i pokrzywdzonej, a przy tym oba one wydane zostały w jednym egzemplarzu, dopuścił się czynu kwalifikowanego z art. 276 k.k. Nie ma przy tym dla oceny bezprawności czynu znaczenia rodzaj pobudek, jakimi powodował się oskarżony, dokonując wymienionych czynności sprawczych, jak również fakt, że z dniem 20 października 2014 roku (data odbioru przez P. M. (1) nowego dowodu rejestracyjnego samochodu V. (...) ze Starostwa Powiatowego w S.) ukryty przed B. M. przez P. M. (1) dowód rejestracyjny stracił ważność.

Przypisany oskarżonemu czyn nacechowany jest nieznacznym stopniem społecznej szkodliwości, a to z uwagi na fakt, iż oskarżony swoim czynem godził wprawdzie w bezpieczeństwo dokumentów, jednak biorąc pod uwagę całokształt okoliczności sprawy (konflikt małżeński wynikający z rozpadu małżeństwa i problemy w dostępie do składników majątku wspólnego, jakim są samochody pozostające we władaniu każdego z nich) uznać należało, że zagrożenie dla wymienionego dobra prawnie chronionego nie było znaczne. Na stopień społecznej szkodliwości czynu wpłynęły również: niewielki rozmiar wyrządzonej czynem oskarżonego szkody oraz motywacja P. M. (1), który swoim działaniem intencjonalnie chciał zobrazować B. M. prawo do współposiadania pojazdu, który pozostawał w jej wyłącznym użytkowaniu. Jakkolwiek jednak oskarżony miałby prawo podejmować działania zmierzające do uruchomienia postępowania cywilnego w tym przedmiocie, to jednak w żadnym wypadku nie można uznać za

usprawiedliwione tych podejmowanych przez oskarżonego działań, które zmierzały do zadysponowania dokumentami samochodu w sposób wyłączający od ich współposiadania drugiego z właścicieli.

Sąd ustalił również, iż stopień zawinienia sprawcy czynu nie jest znaczny. P. M. (1) – osoba dojrzała, sprawna intelektualnie i funkcjonująca samodzielnie w życiu codziennym – miał możliwość rozpoznania bezprawności swego zachowania. Jednak w czasie swych bezprawnych, karalnych i karygodnych działań nie dał on posłuchu obowiązującym normom prawnym, pomimo tego, że w ustalonych przez sąd konkretnych okolicznościach popełnienia tego czynu zachodziła pełna wymagalność zgodnego z prawem zachowania.

Na stopień zawinienia sprawcy wpływ miał fakt, że oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim, powodowany chęcią dokuczenia B. M., która z kolei utrudniała oskarżonemu dostęp do kluczyków pojazdu będącego ich wspólną własnością.

Sąd nie dopatrył się przy tym żadnych okoliczności wyłączających stopień zawinienia sprawcy. Jako okoliczność umniejszającą stopień zawinienia Sąd wziął natomiast pod uwagę zachowanie B. M., która ogranicza dostęp oskarżonemu do wspólnych składników ich majątku. Podkreślić jednak należy, że okoliczność ta w żadnym wypadku nie może wyłączyć bezprawności podejmowanych przez oskarżonego działań zmierzających do takiego zadysponowania dokumentami samochodu, które wyłączają od ich współposiadania drugiego z właścicieli.

Stwierdzając, iż oskarżony dopuścił się ww. czynu, Sąd uznał, iż w niniejszej sprawie zachodzą przesłanki do warunkowego umorzenia postępowania karnego wobec P. M. (1). Wskazać należy, że zgodnie z art. 66 § 1 k.k. Sąd może warunkowo umorzyć postępowanie karne, jeżeli wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, a postawa sprawcy niekaranego za przestępstwo umyślne, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego w szczególności nie popełni przestępstwa.

Dla zastosowania warunkowego umorzenia postępowania niezbędnym jest kumulatywne spełnienie wszystkich określonych w powyżej przytoczonym przepisie przesłanek. I tak, spełniona jest przesłanka formalna odnosząca się do ustawowego zagrożenia karą za przypisane sprawcy przestępstwo.

Do niezbędnych warunków należy również i to, aby wina i społeczna szkodliwość czynu przypisanego sprawcy nie były znaczne oraz to, aby okoliczności popełnienia czynu nie budziły wątpliwości. W ocenie Sądu, te warunki dla warunkowego umorzenia postępowania zostały spełnione w przedmiotowej sprawie, co Sąd uargumentował w pierwszej części uzasadnienia.

Dla orzeczenia warunkowego umorzenia postępowania niezbędnym jest jednak nadto ustalenie, że postawa sprawcy, nie karanego za przestępstwo umyślne, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że sprawca będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa.

Analizując stan niniejszej sprawy, stwierdzić należało, że po stronie P. M. (1) zaistniały takie okoliczności, które uzasadniały uznanie, że nie popełni on ponownie przestępstwa i pomimo warunkowego umorzenia postępowania będzie przestrzegał on obowiązującego porządku prawnego. Przede wszystkim stwierdzić należało, że P. M. (1) jest osobą niekaraną. Skutki czynu jakiego dopuścił się oskarżony, nie były znaczne, jeśli zważy się, że w okresie od dnia 17 września 2014 roku do dnia 17 października 2014 roku B. M. dysponowała tymczasowym dowodem rejestracyjnym, a z dniem 17 października 2014 roku dowód rejestracyjny, który przed B. M. ukrył oskarżony, stracił ważność (obecnie od dnia 20 października 2014 roku P. M. (1) posiada nowy dowód rejestracyjny pojazdu V. (...)) i od tego dnia (20 października 2014 roku) zachowanie P. M. (1) należałoby rozpatrywać pod kątem nowego czynu zabronionego. Z kolei sam fakt ukrycia przed B. M. dokumentu w postaci karty pojazdu nie wpływa na możliwość poruszania się pojazdem i jego bieżącego użytkowania. Ponadto fakt, iż oskarżony jest osobą dojrzałą, z powodzeniem funkcjonującą

samodzielnie w życiu codziennym, a przy tym prawidłowo wypełniającą wszystkie inne role społeczne, do jakich z racji wieku jest predestynowany, pozwala przypuszczać, iż nie wejdzie on w ponowny konflikt z prawem.

W ocenie Sądu P. M. (1) jest osobą, która nie zasługuje na to, by karać go sędownie. Zdaniem Sądu, dla oskarżonego sam fakt wszczęcia i prowadzenia postępowania sądowego w sprawie stanowił zdaniem Sądu duży dyskomfort psychiczny, stanowiąc per se wystarczającą dla niego dolegliwość. To z kolei pozwala uznać, że już z tego faktu oskarżony wyciągnął tego rodzaju naukę, która pozwoli mu unikać sytuacji prawnie nagannych. Wobec powyższego Sąd uznał, że również i ta okoliczność warunkująca możliwość zastosowania wobec oskarżonego warunkowego umorzenia postępowania została spełniona w przedmiotowej sprawie. W ocenie Sądu, wymierzenie oskarżonemu kary byłoby przedwcześnie na tym etapie postępowania, dlatego Sąd sięgnął do tego środka probacyjnego, jakim jest warunkowe umorzenie postępowania.

Jednocześnie Sąd zastosował wobec P. M. (1) stosunkowo długi, bo dwuletni okres próby, pamiętając o tym, że warunkowe umorzenie postępowania w tej sprawie nie oznacza prawnej akceptacji czynu oskarżonego. Przeciwnie – uwzględnia ono warunki osobiste sprawcy, ale nie może budzić w nim przekonania o społecznym pobłażaniu dla tego typu zachowań. Z uwagi na powyższe, Sąd działał z zamiarem takiego ukształtowania orzeczenia końcowego w sprawie, które zagwarantuje w miarę długotrwałe oddziaływanie na oskarżonego. Dwuletni okres próby powoduje, że przez kolejne dwa lata P. M. (1) warunkowo zwolniony jest od ponoszenia za swój czyn jakiegokolwiek kary, pamiętając jednocześnie o możliwości podjęcia przez Sąd postępowania w razie negatywnego wyniku próby i orzeczenie wówczas racjonalnej kary z uwzględnieniem zachowania się sprawcy po orzeczeniu o warunkowym umorzeniu postępowania. Taka sytuacja niewątpliwie działać będzie tak wychowawczo, jak i prewencyjnie wobec P. M. (1). Przez kolejne dwa lata oskarżony będzie miał na uwadze groźbę podjęcia wobec niego postępowania karnego w przedmiotowej sprawie i tylko od niego zależy, jak przebiegnie orzeczony okres próby.

Należy nadto podkreślić, że ukształtowaniu orzeczenia końcowego jako realnie odczuwalnego sprzyja również fakt, że na podstawie art. 67 § 3 k.k. w zw. z art. 39 pkt 7 k.k. Sąd orzekł wobec P. M. (1) świadczenie pieniężne w wysokości 400 zł (czterystu złotych) na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej, zaś na podstawie art. 67 § 3 k.k. orzekł wobec P. M. (1) nawiązkę w wysokości 1.000 zł (tysiąc złotych) na rzecz pokrzywdzonej B. M.. Owe środki stanowią realną uciążliwość dla sprawcy, wskazując, że przestępstwo nie popłaca, a nadto realizują one kompensacyjną funkcję postępowania karnego.

Wymierzając powyższe świadczenie pieniężne oraz nawiązkę na rzecz pokrzywdzonej Sąd miał na względzie fakt, iż sam upływ czasu orzeczonego okresu warunkowego umorzenia postępowania nie oddziaływałby wystarczająco wychowawczo na oskarżonego i nie mobilizowałby wystarczająco intensywnie do właściwego zachowania. Stąd, pragnąc ukierunkować zachowanie oskarżonego w pożądanym kierunku, Sąd nałożył na niego dodatkowo omawiane świadczenie pieniężne.

Tak ukształtowana kara zdaniem Sądu dodatkowo wzmocni w oskarżonemu przekonanie, że czyny bezprawne nie pozostają bezkarne.

O kosztach sądowych Sąd orzekł stosownie do art. 626 § 1 k.p.k. i art. 628 k.p.k.

Zgodnie z treścią art. 626 § 1 k.p.k. w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie, Sąd określa kto, w jakiej części i zakresie ponosi koszty procesu.

Zgodnie natomiast z art. 628 k.p.k. od skazanego w sprawach z oskarżenia prywatnego Sąd zasądza:

1. na rzecz oskarżyciela prywatnego poniesione przez niego koszty procesu,
2. na rzecz Skarbu Państwa wydatki ustalone na podstawie art. 618, od których uiszczenia oskarżyciel został zwolniony lub w razie rozpoznania sprawy bez ich uiszczenia.

Powyżej przytoczone przepisy wskazują, iż w każdym orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie Sąd zobowiązany jest rozstrzygać o kosztach procesu, przy czym zasadą jest, że koszty sądowe – w razie wydania wyroku skazującego – ponosi skazany.

W oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy, a w szczególności w oparciu o wyjaśnienia oskarżonego, który jest osobą osiągającą stały dochód z pracy zarobkowej, Sąd uznał, iż P. M. (1) winien uiścić koszty niniejszego procesu w całości.

Tym samym na podstawie art. 628 pkt 2 k.p.k. Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 528,72 zł (pięciuset dwudziestu ośmiu złotych i 72/100) i na podstawie art. 7 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych wymierzył mu opłatę w kwocie 60 złotych (sześćdziesiąt złotych).

S. dnia 16 sierpnia 2016 r.

Sędzia Sądu Rejonowego w Słupsku

Joanna Hetnarowicz – Sikora